

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 48. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 września 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do minister klimatu i środowiska Anny Moskwy

Szanowna Pani Minister!

Mijają 2 lata od rozpoczęcia prac remontowych i utrzymaniowych urządzeń przynależnych do zbiornika Witoszówka, które doprowadziły do znacznego obniżenia lustra wody na świdnickim zalewie Witoszówka. Te działania spowodowały katastrofę ekologiczną, w wyniku której obumarły tysiące chronionych małż, a także ucierpiały ryby i ptactwo wodne. Przez długi czas świdniczanie bezradnie przyglądali się agonii zwierząt do tej pory zamieszkujących zbiornik, a fetor unoszący się znad zalewu spowodowany wyginięciem szczeżui był przez długi czas nie do zniesienia przez okolicznych mieszkańców.

Dzisiaj, pomimo upływu czasu, poziom wody w świdnickim zalewie nadal nie wrócił do pierwotnego stanu. W kwietniu 2021 r. Wody Polskie, które zarządzają tym zbiornikiem, zakończyły pierwszy etap niezbędnych prac remontowych, dzięki czemu możliwe było podniesienie poziomu wody o ok. 30 cm. Była obietnica kolejnych robót przy zaporze zbiornika, jednak bez żadnych efektów. Przez ten stan rzeczy nadal nie funkcjonuje wypożyczalnia sprzętu wodnego, która powstała dosłownie chwilę przed spuszczeniem wody, a mieszkańcy czują się zniechęceni do odwiedzania tego urokliwego miejsca. Od bardzo długiego czasu zalew Witoszówka był „kultowym” punktem na mapie Świdnicy. Zarówno młodzież, osoby starsze, jak i rodziny z dziećmi odwiedzały to miejsce, aby spędzić miło czas na świeżym powietrzu, odpocząć od codziennego zgiełku, nakarmić łabędzie, pobyc z naturą.

Pani Minister, bardzo proszę zatem o odpowiedź na następujące pytania.

1. Dlaczego prace na zalewie Witoszówka trwają tak długo? Czy jest już znany termin ich zakończenia?
2. Czy winny katastrofie ekologicznej na zalewie Witoszówka został wskazany? Jeśli tak, to czy został ukarany? Jeśli nie, to dlaczego tego jeszcze nie ustalono?
3. Czy ministerstwo zamierza podjąć jakiegokolwiek kroki, aby ten kontrowersyjny proceder zakończyć?

Mieszkańcy Świdnicy nie mogą się już doczekać, aby odzyskać ukochane przez siebie miejsce spotkań i spacerów.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska